Cena egz. 10 gr.

KURIER ZACHODNI

KRAKÓW
Św. Anny 12.
Biblioteka Jagiell.

»ISKRA«

ROK XXIX | Czwartek 26 maja 1938 r. | Nr. 143

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Min. Beck
W SZTOKHOLMIE

SZTOKHOLM, 25.5 (PAT) Dzisiaj rozpoczął się oficjalny program wizyty min. Becka w Sztokholmie. W południe min. Beck złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Sandlerowi i premierowi Hanssonowi, po czym był przyjęty na specjalnej audiencji a następnie na śniadaniu przez króla Gustawa V. Po południu p. minister zwiedzał miasto, wieczorem zaś odbył się obiad, a następnie raut wydany przez min. Sandlera. Śniadanie na cześć p. Beckowej wydała p. Sandlerowa.

O 75 proc. zniżkę
DO UZDROWISK

WARSZAWA, 25.5 (tel. wł.). Stowarzyszenie urzędników państwowych podjęło starania o zwiększenie ulgi kolejowej dla urzędników. Ministerstwo komunikacji otrzymało memoriał w sprawie rozszerzenia ulg na urzędników wyjeżdżających do uzdrowisk na zlecenie lekarzy. Memoriał Stowarzyszenia urzędniczego domaga się, by zniżki wynosiły w tych wypadkach 75 proc. cen biletów.

Szef OZN konferował
Z POSŁEM LITEWSKIM

WARSZAWA, 25.5 (tel. wł.). Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego generał Skwarczyński przyjął dzisiaj posła litewskiego p. Skirpe i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Tegoroczne Swięto Morza

WARSZAWA, 25.5 (tel. wł.). Tegoroczne Święto morza, które przypada na dzień 29 czerwca, obchodzone będzie w Gdyni z wielkimi uroczystościami. Do Gdyni uruchomionych zostanie ze wszystkich większych miast Polski 50 pociągów popularnych. Również przybędą liczne wycieczki z zagranicy, a m. in. wycieczka z Budapesztu licząca 200 uczestników.

Bomba
NA ULICACH WARSZAWY

WARSZAWA, 25.5 (tel. wł.). Dziś o godz. 11 na ulicy Twardej i Mariańskiej w Warszawie podrzucono bombę pod gmach spółdzielczego banku żydowskiego. Na skutek wybuchu wyleciały wszystkie szyby w banku jak również w okolicznych domach. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Policja aresztowała czterech sprawców zamachu. Wszyscy należą do nielegalnej ONR.

Czeskie poprawki historyczne

Szał antypolski ogarnął Czechy
Kalumnie i fałsze dzienników i organizacyj

CIESZYN, 25.5 (tel. wł.). W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o terorze mobilizacyjnym Czechów, stosowanym wobec Polaków za Olzą, komunikują nowy fakt, świadczący o czeskim rozwydrzeniu antypolskim.

Otóż „Tesinske Noviny", pismo wydawane przez czeską „Maticę" rozpowszechniają ulotkę zawierającą istny stek kłamstw i prowokacyj antypolskich. Ulotki te zawierają mianowicie twierdzenie, że na Śląsku Cieszyńskim za Olzą nie było nigdy Polaków, że nie jest to ziemia polska, natomiast Polacy, którzy ją zamieszkują, to przybłędy z Małopolski. Na innym miejscu ulotka zawiera niedwuznaczną pogróżkę, iż wszyscy ci, którzy ośmielą się zapisać dziecko do polskiej szkoły, muszą się liczyć z faktem, iż absolutnie nie otrzymają pracy i dosłownie nie mają czego szukać na Śląsku za Olzą.

Jeżeli pierwszy argument jest zgoła niezwykłym kłamstwem i bezczelną próbą zaprzeczenia historii i rzeczywistości — to pogróżka skierowana przeciwko Polakom zapisującym dzieci do polskiej szkoły ma wszelkie cechy teroru najgorszego gatunku.

MOR. OSTRAWA, 25.5. W miarę zbliżania się terminu wyborów na Śląsku Cieszyńskim, reakcja prasy czeskiej i czeskich organizacyj na polską propagandę wyborczą nabiera coraz wyraźniej charakteru, jak podkreśla „Dziennik Polski", zdecydowanej agitacji antypolskiej i operuje argumentami, które mają zdyskredytować wysunięty przez ludność polską postulat autonomii.

W Piotrowicach, na Śląsku Cieszyńskim, kolportowano ulotkę, w której się przypomina, że jedynie ci, którzy uznawali się za Czechów, mają dziś posady(!), a zatym wszyscy powinni głosować na listy czeskie.

W kampanii wyborczej biorą udział nauczyciele szkół czeskich i leśniczowie w gminach podgórskich, uciekając się nieraz, jak notuje „Dziennik Polski", do gróźb i innych środków nacisku, stojących w jaskrawej sprzeczności z ustawą przeciw stosowaniu teroru.

Angielska komisja obserwatorów
w Sudetach

LONDYN, 25.5 (PAT) Korespondent PAT dowiaduje się, że dwukrotne rozmowy ambasadora niemieckiego w Londynie von Dirckensa z lordem Halifaxem, jakie miały miejsce we wtorek, dotyczyły planu wysłania do obszaru sudeckiego komisji obserwatorów, którzy by na miejscu mieli baczne oko na wszystko, co się dzieje. Rząd brytyjski uważa wysłanie takiej komisji za celowe, a rząd niemiecki ma również się z tą myślą zgadzać.

NIEMCY ALARMUJĄ...

BERLIN, 25.5. Niemieckie Biuro Informacyjne twierdzi, że w miastach pogranicznych po stronie niemieckiej nie ma zupełnie garnizonów. Ludność niemiecka pod wpływem codziennych czeskich prowokacyj, a zwłaszcza wskutek zarządzeń wojskowych po tamtej stronie granicy jest silnie zaniepokojona. Obszar graniczny sudecko-niemiecki jest przepełniony wojskiem czeskim. Duże oddziały wojskowe podchodzą często na kilka metrów pod samą granicę. Prowadzone są także prace fortyfikacyjne.

KAMPANIA WYBORCZA W CAŁYCH CZECHACH

PRAGA, 25.5 W związku z wyborami, które 29 bm. odbędą się na terenie przeszło 700 gmin, a 12 czerwca objęną około 6 tysięcy, agitacja przedwyborcza prowadzona jest z całą intensywnością we wszystkich okręgach Czechosłowacji.

Prasa czeska alarmuje z powodu faktu jednolitego na ogół stanowiska poszczególnych mniejszości. Tak np. Węgrzy wystawili prawie powszechnie jedną listę, a na Rusi Podkarpackiej w wielu miejscowościach łącznie z Ukraińcami karpatoruskimi, temu jednolitemu stanowisku niektórych mniejszości prasa czeska przeciwstawia rozbicie polityczne obozu czeskiego, który występuje do wyborów w kilku, a nawet kilkunastu listach wyborczych.

Pogrzeb zabitych Niemców
PRZY TŁUMNYM UDZIALE LUDNOŚCI

PRAGA, 25.5 (Tel. wł.) Dziś odbył się tu pogrzeb Hoffmana i Boehma (dwóch Niemców sudeckich, zabitych w Cheb w sobotę), przy licznym udziale ludności narodowości niemieckiej z okolicy. Za trumną kroczyli krewni, a za nimi Konrad Henlein z swoim zastępcą posłem Frankiem, niemieckim attache wojskowym w Pradze płk. Toussaint i attache lotniczym mjr. Moerickem. W imieniu stronnictwa Niemców sudeckich wygłosili przemówienie Henlein. Płk. Toussaint złożył w imieniu kanclerza Rzeszy na każdej trumnie wieniec ze swastyką i czerwonymi wstęgami oraz z napisem „Adolf Hitler".

Czeskie sfery urzędowe obliczają liczbę uczestników pogrzebu w Chebie na 25.000.

Olbrzymi schron gazowy
W PRADZE

PRAGA, 25.5 (Tel. wł.) Rada miejska m. Pragi postanowiła wykorzystać kazamaty w ruinach zamku na Wyszehradzie dla urządzenia wielkiego schronu przeciwgazowego. Na cel ten wyasygnowano pół miliona koron. W razie niebezpieczeństwa schron ten będzie mógł pomieścić bardzo znaczną liczbę ludności.

Nieszczęśliwy wypadek
PRZY PRACY

Podczas pracy w cementowni „Solvay" w Grodźcu uległ wypadkowi robotnik Koprowski, doznając złamania obu nóg. Przybyłe natychmiast pogotowie, zabrało nieszczęśliwego robotnika do szpitala.

Oficer nadział się
NA LANCĘ

BYDGOSZCZ, 25.5. Podczas treningu do wyścigu z lancami na bydgowskiej ujeżdżalni por. Giera z miejscowego garnizonu atakował cel przy pomocy lancy. Ponieważ lancę prowadził zbyt nisko, zaryła się ona w pewnej chwili w ziemię i oficer nadział się na nią całą siłą impetu. Tępe ostrze lancy przeszło przez ciało na wylot.

Gdy przewieziono por. Gierę do pobliskiego szpitala i poddano natychmiast operacji okazało się, że jakkolwiek lanca przebiła ciało, jednak nie naruszyła narządów wewnętrznych, a głównie jelit. Istnieją więc duże nadzieje na utrzymanie por. Giery przy życiu, jeśli naturalnie nie zajdą żadne poważniejsze komplikacje.

6 lat niewinnie
W WIĘZIENIU

WARSZAWAW, 25.5. (Tel. wł.) W czerwcu odbędzie się niezwykle sensacyjna rozprawa sądowa na tle pomyłki sprawiedliwości. W r. 1932 sąd przysięgłych w Złoczowie skazał na dożywotnie więzienie niejakiego Teofila Sendygę pod zarzutem zamordowania swojego sąsiada we wsi Pełtwi Michała Łotowskiego. Sendyga przesiedział w więzieniu 6 lat. Ostatnio dzięki przypadkowi ustalono, iż morderstwo popełnił nie skazany, lecz niejaki Michał Sendyga, mieszkaniec tej samej wsi. Sąd Najwyższy nakazał wznowienie procesu i wypuszczenie niewinnie skazanego z więzienia świętokrzyskego. Obrona Teofila Sendygi wystąpi z powództwem o odszkodowanie do skarbu państwa za niesłuszne skazanie i niewinne cierpienie 6 lat w więzieniu.

Skład drużyny
BRAZYLIJSKIEJ

PARYŻ, 25.5 (Tel. wł.) Kapitan drużyny brazylijskiej ustalił skład reprezentacji Brazylii na mecz piłkarski o mistrzostwo świata z Polską, który się odbędzie 5 czerwca w Strassburgu.

Miażdżące zwycięstwo Polski nad Irlandią wywołało wśród drużyny brazylijskiej ogromne wrażenie i obecny skład reprezentacji Brazylii został ustalony pod wrażeniem informacji o meczu Polska — Irlandia.

KTO WYGRAŁ?

Milion złotych padł na nr 128215

Stała dzienna wygrana 20.000 zł padła na nr 54913

50.000 zł na n-ry: 44555 60671

10.000 zł na n-ry: 38574 49244 54285 66758 94849 120379

5000 zł na n-ry: 34268 595637 95624 110304

2000 zł na nr-y: 2409 26624 32400 49275 52798 70041 75115 80062 86551 87596 99052 109612 127550 125628 133910 143551 144477

Milion padł w Wilnie
NA NR 128.215

Główna wygrana w czwartej klasie 41 loterii państwowej w wysokości miliona złotych padła na numer 128.215, sprzedany w kolekturze w Wilnie.

Szczęśliwy los w wysokości miliona złotych znalazł się w posiadaniu 5 osób, mianowicie 3 kobiet oraz 2 mężczyzn, mieszkańców Wilna, pochodzących ze środowiska niezamożnego. Jedna z tych kobiet jest niższą urzędniczką w jednym z biur państwowych.

NA ŁAMACH PRASY

Podwójna etyka żydowska

DLACZEGO WYODRĘBNIONO KWESTIĘ ŻYDOWSKĄ

Rezolucje Rady Naczelnej OZN wywołały w prasie obszerną dyskusję oraz liczne komentarze, co świadczy o ciężarze gatunkowym tych rezolucji i ich doniosłości. Szczególnie liczne komentarze spowodowała rezolucja w sprawie żydowskiej. M. in. prasa konserwatywna postawiła zarzut, że Rada Naczelna OZN nie zajęła się całokształtem zagadnienia mniejszościowego, lecz wyłącznie sprawą żydowską. Odpowiada na ten zarzut „Gazeta Polska".

Po pierwsze — jest cały szereg zagadnień w naszej polityce narodowej i państwowej, których pierwsza sesja Rady Naczelnej OZN nie dotknęła. Będą one przedmiotem następnych; będą rozpatrywane i dyskutowane w odpowiednich kolegiach i komisjach i staną się przedmiotem uchwał wówczas, gdy praca nad nimi dojrzeje.

Po drugie — kwestia żydowska nie jest bynajmniej poddziałem ogólnego zagadnienia narodowościowego. Jest cały szereg doniosłych cech wyodrębniających z całokształtu kwestię żydowską.

Odrębność tego zagadnienia wypływa z przesłanek historycznych. Pierwsza fala żydów zalała Polskę wtedy, gdy byli prześladowani w Europie Zachodniej. Drugi etap zalewu żydostwa miał miejsce w nowszych czasach, kiedy podczas zaboru Rosja przesiedliła z swych dawnych granic do Polski olbrzymie masy żydostwa. Wytworzyło to wręcz patologiczne stosunki na naszych ziemiach. W świetle tego

Nadmiar żydów w Polsce jest skutkiem nacisków i procesów zewnętrznych.

Żydzi są więc w Polsce ludnością napływową w odróżnieniu od innych mniejszości, związanych z państwem polskim terytorialnie od samego początku.

Niepospolitej wagi przyczyną, wyodrębniającą kwestię żydowską z całokształtu zagadnień narodowościowych, jest religia. Wszystkie inne mniejszości — z wyjątkiem zgoła drobnych i nielicznych — wyznają wiarę chrześcijańską. Niezależnie od różnicy obrządków, etyka chrześcijańska jest jedna i jest głęboko odmienna od etyki żydowskiej. Różnica dotyka właśnie momentów szczególnie ważkich dla współżycia, dla stosunków wzajemnych między ludźmi, oraz dla stosunku obywatela do Państwa. Zasady etyki żydowskiej mają moc wiążącą jedynie w stosunkach między żydami. Zasady, dotyczące stosunku jednostki do zbiorowości, wiążą również jednostkę żydowską wyłącznie w stosunku do zbiorowości żydowskiej. I z tego stanu rzeczy również wypływają konsekwencje znacznej wagi, ciążące zarówno nad współżyciem mniejszości żydowskiej z innymi narodami, jak i nad stosunkiem tej mniejszości do Państwa, jego interesów i jego praw.

ŻYDZI — „POLITYCZNI POLACY"

Wiele wrzawy wywołała rezolucja OZN w sprawie żydowskiej w żydowskiej prasie. Żydzi wciąż jeszcze nie chcą zrozumieć, że rozwiązania zagadnienia żydowskiego domaga się polska racja stanu. Żydowski „Nasz Przegląd", przypominając „stare dobre czasy", pisze:

BBWR stał na gruncie ogólno-obywatelskim, pragnąc przyciągnąć do ideologii marszałka Piłsudskiego całą ludność bez różnicy wyznania i narodowości. To też do BB mógł należeć nie tylko każdy Polak etniczny, lecz i każdy Polak polityczny, bez różnicy wyznania i narodowości. Istotnie należeli do BB także obcoplemieńcy, a w ich liczbie i żydzi, ci ostatni składali się zarówno z asymilatorów, jak i z ortodoksów i narodowców. Deklaracja zaś płk. Koca, pragnąc pozyskać dla sanacji polskie koła nacjonalistyczne, zajęła stanowisko ekskluzywizmu narodowego, eliminując obcoplemieńców i proklamując szczególnie wobec żydów hasła antysemickie. Czas pokaże, które stanowisko okaże się pożyteczniejsze dla obozu rządowego i dla Państwa.

NIEZDROWA ATMOSFERA — W STR. NAR.

„ABC" omawiając smutne wypadki we Lwowie, Warszawie i Częstochowie, gdzie bojówki Stronnictwa Narodowego miały napaść na członków ruchu radykalno - narodowego, stwierdza, że

Atmosfera w Stronnictwie Narodowym nie jest dziś zdrowa. W obronie swej wyłączności partyjnej zatraca się tam często nie tylko poczucie rzeczywistości, ale nawet i rozróżnienie między tym, co się godzi, a tym, co się nie godzi. Przestaje się walczyć z wrogami i zwraca się front przeciw tym, których się uważa za konkurentów.

Katastrofalne pożary na Wileńszczyźnie
Ludzie ginęli w płomieniach

WILNO, 25.5 (Tel. wł.) Dziś na Wileńszczyźnie wybuchły dwa duże pożary. O godz. 9 we wsi Szałtynie, gminy brasławskiej, wybuchł pożar, który strawił 28 domów mieszkalnych i zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem żywym i martwym. W czasie pożaru poniosły śmierć w płomieniach dwie starsze kobiety i dwoje dzieci, a 11 osób zostało poparzonych. Straty są bardzo znaczne.

O godz. 10 wybuchł pożar we wsi Kuczki, gm. lebiedziewskiej, pow. mołodeczańskiego. Spaliło się 22 gospodarstwa (70 budynków z inwentarzem). Dwie kobiety zostały silnie poparzone. Straty wynoszą ponad zł 50.000. W obydwu wypadkach pożar spowodowany został przez dzieci.

Amerykańska ustawa pracy
Sukces programu prez. Roosevelta

WASZYNGTON, 25.5 (PAT). Izba reprezentantów przyjęła 314 głosami przeciwko 97 projekt ustawy o ustaleniu przeciętnych płac i o czasie pracy.

Jak wiadomo, projekt ten jest jedną z ważniejszych części programu prezydenta Roosevelta. Według projektu, dla wszystkich stanów z nielicznymi wyjątkami wprowadzona zostaje płaca przeciętna w wysokości 25 centów za godzinę w pierwszym roku zatrudnienia, oraz coroczne podwyżka o 5 centów za godzinę aż do 40 centów. W pierwszym roku czas pracy nie może przekraczać 44 godzin tygodniowo, po drugim roku wynosi od 40 godzin tygodniowo.

Reprezentanci stanów południowych głosowali niemal jednomyślnie przeciwko przedłożeniu rządowemu, obawiając się bowiem podwyższenia niskich płac dla robotników murzyńskich. Reprezentanci zaś stanów północnych mają nadzieję, że w ten sposób usunięta zostanie konkurencja stanów południowych dla przemysłu północnego.

24-osobowy samolot spłonął w powietrzu
Załoga i pasażerowie zginęli

LONDYN, 25.5 (PAT). Z Cleveland donoszą, że w stanie Ohio spadł olbrzymi samolot pasażerski, który stanął w płomieniach. Istnieje obawa, że wszyscy pasażerowie, jak również załoga, spłonęli żywcem. Dotychczas brak bliższych szczegółów o katastrofie. Nie wiadomo nawet, ilu miał on pasażerów. Samolot posiadał miejsc pasażerskich 21 oraz 3 ludzi załogi.

CLEVELAND, 25.5 (PAT). Ofiarą katastrofy samolotu pasażerskiego, który spadł w płomieniach w miejscowości Independance pod Cleveland, padło 7 pasażerów i 3 członków załogi.

Porzucona p. Suchestow
żąda pół miliona złotych

Przed dwoma tygodniami do adwokata N. w Warszawie nadszedł list z Paryża od przebywającej tam niedoszłej księżny Radziwiłł Jeanetty Suchestow. W liście tym, powołując się na kilka znanych w stolicy osób, Suchestow proponuje mecenasowi N., aby zajął się jej sprawą, którą zamierza wytoczyć Michałowi ks. Radziwiłłowi. Zapowiada jednocześnie, iż w najbliższej przyszłości powraca do Polski.

P. Suchestow żąda od Michała Radzia odszkodowania w wysokości 500.000 zł. Twierdzi, iż z jego winy porzuciła dom, męża, zrujnowała się obiektem z jednej strony napaści, z drugiej szyderstwa i dowcipu. Pozostała obecnie bez środków utrzymania.

Mec. N. podjął się tej sprawy. Będzie to niewątpliwie jeden z najciekawszych procesów ostatnich lat.

Hierarchia potrzeb

„Drogi wyjścia

z naszych stosunków gospodarczych"

Kiedy Marszałek Śmigły Rydz hasło „obrony Polski" uczynił zagadnieniem centralnym naszej obecnej rzeczywistości, — wskazał społeczeństwu konieczność „znalezienia drogi wyjścia z naszych stosunków gospodarczych", konieczność „wytworzenia nowych wartości".

Ta „droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych" stała się konieczną ze względu na zaległości, jakie odziedziczyliśmy po wieku niewoli oraz ze względu na szereg lat „kryzysowych", które sprawiły, że stawaliśmy wtedy w pozycji defensywnej, obronnej, a mało mogliśmy „wytwarzać nowych wartości", — przechodzić do pozycji ofensywnej, — twórczej.

Dopiero poprawa koniunktury, połączona ze zrównoważeniem budżetu państwowego i przepędzenie widma niedoboru, pozwoliło nam na uruchomienie odpowiednich środków celem „znalezienia drogi wyjścia z naszych stosunków gospodarczych".

Powstała zatem z utęsknieniem oczekiwana możliwość ruchu inwestycyjnego. Z możliwości tej skorzystaliśmy natychmiast w takim zasięgu, jaki tylko był możliwy. Widzimy też wokół siebie szereg pozytywnych już osiągnięć. Widzimy bardzo już poważne rezultaty pracy nad stworzeniem Centralnego Okręgu Przemysłowego. Widzimy tak potrzebną inwestycję, jak zbudowanie portu rybackiego we Władysławowie. Widzimy intensywną akcję celem wyjścia z „prymitywu" gospodarczego na kresach wschodnich, silne wzmożenie ruchu budowlanego — i szereg innych poczynań, znamionujących, że myśl inwestycyjna toruje sobie coraz silniej drogę do realizacji.

Poczynania te jednak, których jesteśmy świadkami i uczestnikami, wymagają programu, uzgodnienia z punktu widzenia zarówno państwa, jak i społeczeństwa.

Temu też programowemu spojrzeniu na olbrzymi problem inwestycyjny poświęcone były obrady Rady Naczelnej OZN., a wynikiem ich było uchwalenie szeregu tez zasadniczych.

Założeniem dla tych uchwał były dwie przesłanki: po pierwsze — „konieczność stałego zwiększania obronności państwa", po drugie — „najszybsze wzmożenie tempa rozwoju gospodarczego".

A z tych dwu przesłanek zostały wysnute również dwa wnioski: po pierwsze — „opracowanie ogólnego planu inwestycji podstawowych", po drugie — „mobilizacja środków na cele inwestycyjne".

Oczywiście oba wnioski pozostają w bardzo ścisłym związku przyczynowym i we wzajemnej od siebie zależności: — plan musi się liczyć ze środkami finansowymi, środki muszą być racjonalnie użyte w myśl starej praktycznej zasady „wedle stawu grobla".

Jak wiemy — w ruchu inwestycyjnym dominującą rolę odgrywa hierarchia potrzeb, kolejność, w jakiej mają one być zaspakajane. Bez liczenia się z tą hierarchią i tą kolejnością nie można wykonywać należycie ogólnego planu, zwiększać tempa rozwoju gospodarczego i potencjału obronnego państwa.

I dlatego też Rada Naczelna OZN — ustalić musiała taką hierarchię inwestycji publicznych.

Rozróżniła w niej trzy działy. Po pierwsze: inwestycje podstawowe, po wtóre: inwestycje wzmagające uprzemysłowienie kraju; po trzecie: inwestycje podnoszące produkcję rolną.

Innymi słowy: potrzeby państwa, potrzeby miast i potrzeby wsi.

Najszerszy oczywiście zasięg, najogólniejszy ze względu na dobro powszechne, mają te inwestycje „podstawowe", te gospodarcze urządzenia, które służą zarówno całemu państwu, jak i nam wszystkim, bez względu na to, gdzie mieszkamy — na wsi czy w mieście — i bez względu na to, jaki uprawiamy zawód. A więc urządzenia komunikacyjne (koleje, drogi lądowe, wodne, powietrzne, porty itd.) urządzenia energetyczne (elektryczne, gazyfikacyjne itd.), urządzenia łączności (telefony, centrale telefoniczne, stacje radiowe itd.).

Drugi dział obejmuje wszystko, co bezpośrednio przyczynia się do uprzemysłowienia kraju, a więc należyte „uzbrojenie terenów" miejskich, zgęszczenie sieci elektrycznych i gazowych w ośrodkach miejskich, rozwój ruchu budowlanego.

Trzeci wreszcie dział, dotyczący podniesienia produkcji rolnej, dotyczy melioracji, komasacji, parcelacji, a też szeregu urządzeń, jak elewatory i składy zbożowe, targowiska, rzeźnie, chłodnie itd. Oczywiście na samym ustaleniu hierarchii nie ogranicza się plan inwestycyjny. Ważkim czynnikiem w jego realizacji są inne czynniki, które uchwały Rady Naczelnej OZN wysunęły. A więc kwestia największej rentowności z punktu widzenia gospodarstwa narodowego. W ruchu inwestycyjnym musimy bowiem przede wszystkim to uwzględnić, co oglądane przez pryzmat lokalnych potrzeb czy zysków osobistych jest może niezbyt rentowne, natomiast bardzo rentuje się dla państwa, dla gospodarki narodowej. Zapewne: zbudowanie np. jakiejś fabryki daje z miejsca widoczne zyski— ale z punktu widzenia potrzeb państwowych i narodowych linia gazociągu czy asfaltowa droga jest cenniejsza, gdyż ona to umożliwia rozbudzenie dalszych akcji inwestycyjnych względnie wzmożenie dalszych procesów produkcyjnych.

To też i takie względy muszą być brane pod uwagę przy mobilizacji środków materialnych na cele inwestycyjne, jeśli „wyjście z naszych stosunków gospodarczych" na drogę „wytworzenia nowych wartości" — czego od nas żąda Wódz Naczelny w imię hasła obrony Polski — ma całkowicie służyć interesowi państwa i społeczeństwu.

Rozwój naszego życia gospodarczego tak silnie zaznaczający się po opanowaniu kryzysowych trudności, został uchwałami Rady Naczelnej OZN ujęty w łożysko usystematyzowanych hierarchią potrzeb zasad programowych. Wykonanie ich będzie rzeczą zarówno odpowiedzialnych za państwo władz, jak i tych sił społecznych, które się zjednoczą, by ustalonemu już programowi inwestycji publicznych umożliwić drogę do najpełniejszej realizacji.

Organizacja OZN

Główna komisja weryfikacyjna i rewizyjna

Rada Naczelna OZN dokonała wyboru członków głównej komisji weryfikacyjnej.

Do komisji weszli pp.: Jerzy Brzozowski, Ryszard Dittrich, Jan Dąbrowski, Aleksander Domaszewicz, Mieczysław Fularski, Jan Gadomski, Marian Klott, Konrad Libicki, Walery Roman, Janusz Rudnicki, Władysław Rusin i Eugenia Waśniewska.

Na przewodniczącego głównej komisji weryfikacyjnej Obozu powołany został gen. Julian Gorzechowski-Jur, a na zastępców pp.: Kazimierz Stamirowski, wiceprezes Banku Rolnego i Adam Lisiewicz, b. minister pełnomocny.

Do głównej komisji rewizyjnej Obozu weszli pp.: Stanisław Borowski, Henryk Brun, Marian Chuchla, Stanisław Godycki-Ćwirko, Jan Gebethner, Stefan Ignatowski, Józef Kożuchowski, Tadeusz Młodkowski, Jan Mikicki, Stanisław Okoniewski, Franciszek Paschalski, Stanisław Riedl, Edmund Seyfried, Bolesław Sikorski, Wacław Staniszewski, Stanisław Szymański i Witold Żbikowski.

„Połowę serca zostawiłem w Polsce..."

Pożegnalne słowa patriarchy Mirona

W drodze powrotnej z Polski premier i patriarcha Miron zatrzymał się na jednodniowy pobyt w Czerniowcach. Przybyłemu na jego powitanie konsulowi polskiemu p. Uzdowskiemu patriarcha wzruszony oświadczył:

— Połowę swego serca pozostawiłem w Polsce.

Również metropolita Bukowiny Visarion w rozmowie z konsulem Uzdowskim podkreślił kilkakrotnie, że jest nadzwyczaj wzruszony wspaniałym przyjęciem, jakie Polska zgotowała dostojnikom zaprzyjaźnionego państwa. Pobyt w Warszawie pozostawił im niezapomniane wrażenia. Również Kraków i hołd złożony pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu pozostaną na zawsze w ich pamięci.

Obrady w Racławicach

Ag. „Echo" donosi: W dniu 29 maja br. odbędzie się w Racławicach w zagrodzie płk. Walerego Sławka poufna konferencja grupy „Sławkowskiej". Poza posłami i senatorami mają wziąć udział w obradach wybitniejsi działacze z poza parlamentu. W kołach politycznych lansuje się też pogłoskę, że w obradach weźmie również udział były marszałek Sejmu Świtalski Kazimierz.

Delegacja żydów

u p. premiera

Premier gen. Sławoj - Składkowski przyjął przedstawicieli parlamentarnego Koła żydowskiego.

Zgłoszenie się delegacji żydowskiej do p. premiera jest echem uchwał komisji narodowościowej Rady Naczelnej OZN.

Ks. Andrzej Hlinka — wódz autonomistów słowackich w Czechosłowacji

Wnioski złożone przez przedstaw. Zagłębia
na Radzie Naczelnej OZN

W czasie obrad Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego dyr. Roman Cholewicki złożył na plenum dwa wnioski. Jeden z nich dotyczy przeniesienia Święta Matki z 8 maja na dzień 19 marca, dzień imienin Józefa Piłsudskiego. Wniosek ten umotywowany został następująco:

„Zważywszy:

iż obchodzone obecnie w Polsce w w dniu 8 maja doroczne Święto Matki nie jest niczym związane z życiem Narodu, lub Jego przeszłością, iż obecne pokolenie, któremu przypada zaszczyt niepomierny żyć w epoce Józefa Piłsudskiego, ma obowiązek przekazania wszystkim następnym pokoleniom swój głęboki i piękny kult dla Wielkiego Polaka — Wskrzesiciela Niepodległego Państwa,

iż Józef Piłsudski, Wielki Nauczyciel Narodu, darząc bezgraniczną miłością swą Matkę a następnie czcią wielką jej pamięć otaczając, pod koniec swego pełnego trudu żywota nakazał by serce Jego złożyć u stóp Matki, w czym pokolenia całe muszą widzieć symbol hołdu Matce złożonego.

Rada Naczelna Obozu Zjednoczenia Narodowego wyraża przeświadczenie, że 19 marca — dzień imienia Józefa Piłsudskiego, winien być po wsze czasy obchodzony jako dzień Święta Matki pod hasłem:

SERCE — MATCE".

Drugi wniosek dotyczył wczasów i wywczasów robotniczych. Jak wiadomo dyr. Cholewicki jest prekursorem robotniczych obozów wypoczynkowych i w tej dziedzinie ma duże doświadczenie. Wniosek ten przytaczamy poniżej:

„JÓZEF PIŁSUDSKI MÓWI:

Polskę na równi z innymi narodami oczekuje walka we wszechświatowych zapasach o pierwszeństwo w dziedzinie organizacji i kultury.

Hasło to nie da się zrealizować bez podniesienia kultury szerokich rzesz pracowniczych. Do realizacji tego zagadnienia w znacznym stopniu przyczynić się może zrozumienie i w następstwie należyte zorganizowanie wczasów i wywczasów robotniczych.

Dla wytworzenia podstawowych możliwości wspomnianej akcji należy już dziś ułatwiać robotnikom możliwość poznawania własnego kraju, wycieczek mórskich, jak i docierania do rozsianych po całej Polsce ośrodków, gdzie organizowane są obozy wypoczynkowe.

Dlatego też Rada Naczelna OZN, uważając zagadnienie wczasów i wywczasów robotniczych za nadzwyczaj ważne, za jeden z pierwszych etapów tej akcji uważa przyznanie daleko idących zniżek w opłatach za przejazdy na PKP i liniach żeglugi morskiej oraz rzecznej odpowiednio zorganizowanym grupom robotniczym".

Rada Naczelna obydwa wnioski przekazała do załatwienia prezydium.

Nowy biskup-ordynariusz
diecezji kieleckiej

Ojciec św. Pius XI mianował ks. prał. dr Czesława Kaczmarka, dyrektora Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Płocku, biskupem ordynariuszem diecezji Kieleckiej.

J. E. ks. biskup nominat urodził się 16 kwietnia 1895 r. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego w r. 1914 i Seminarium duchownego w Płocku został w r. 1922 wyświęcony na kapłana. Następnie wyjechał na studia uniwersyteckie do Lille, gdzie uzyskał doktorat filozofii, po czym studiował socjologię w Sorbonie. Pracę duszpasterską rozpoczął wśród wychodźtwa polskiego we Francji na placówkach w Bruay i Escanpollo Asturios.

W 1929 r. ks. dr Cz. Kaczmarek został sekretarzem generalnym Związku młodzieży katolickiej, a następnie w roku 1932 dyrektorem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Płocku i na tym stanowisku rozwinął energiczną i owocną działalność organizacyjną, wychowawczą, rekolekcyjną itp., zyskując powszechny szacunek i uznanie i poza granicami diecezji płockiej.

Interwencja Izby przemysł.-handlowej
W SPRAWIE WYKAZU ŚWIADCZEŃ W NATURZE

Na prośbę Towarzystwa przemysłowców okręgu zawierciańskiego Izba przem.-handl. w Sosnowcu wystąpiła do Ministerstwa skarbu z wnioskiem o poczynienie zmian w ustalonych przez to Ministerstwo normach wartości uposażeń w naturze, które zbyt odbiegają nieraz od rzeczywistości.

W szczególności Izba prosiła o obniżenie przewidzianej w powyższym wykazie ceny 1 tony węgla z 40 zł na 30 zł, a w miejscowościach położonych bliżej Zagłębia Dąbrowskiego — na 20 zł.

Przechodząc do cen mieszkań — Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem podziału na mieszkania fabryczne i inne, jak bowiem wykazuje praktyka, ceny mieszkań fabrycznych są z reguły znacznie niższe od mieszkań w domach czynszowych, gdzie dochód z tych mieszkań jest nieraz jedynym dochodem właściciela domu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

26 Maj

Czwartek

Wniebowstąpienie Pańskie
Słowiański: Więcemiła
Słońca wsch. 3.27, zach. 19.39
Księżyca wsch 1.29, zach 15.52

HISTORIA PODAJE:

1496 Jan Olbracht rozszerza przywileje szlachty
1584 Ścięcie Samuela Zborowskiego
1648 Kozacy zwyciężają pod Korsuniem
1831 Pamiętna bitwa pod Ostrołęką
1863 Murawiew „Wieszatiel" obejmuje zarząd Litwy i tłumi bezwzględnie powstanie.
1918 Ostatnia większa ofensywa Niemiec.

PRZYSŁOWIA:

W Wniebowstąpienie deszcz mały
Mało paszy przez rok cały.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE:

EDEN: I Za kulisami sławy, II Zamaskowany jeździec.

PATRIA: Żółty pirat.

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× **OSOBISTE.** Wiceprezydent Sosnowca p. H. Almstaedt rozpoczął wczoraj urlop wypoczynkowy.

× **CHÓR MIESZANY HARFA W SOSNOWCU**, pod dyr. p. J. Godeckiego, w dniu 26 bm. tj. dzisiaj o godz 11 rano podczas uroczystego nabożeństwa w kościele parafialnym w Pogoni odśpiewa mszę św. V. Gollera op. 34, offertorium — Regina Coeli M. Filkego.

W dniu 29 bm (niedziela) chór męski Harfa również pod dyr. J. Godeckiego odśpiewa w kościele parafialnym w Pogoni podczas nabożeństwa o godz. 11 rano mszę św. W. Lachmana, opartą na motywach narodowych, offertorium Ave Maria M. Hallera.

× **PORANEK.** Dziś o godz. 11.30 odbędzie się w kinie „Eden" poranek z filmów: I Za kulisami sławy i II Zamaskowany jeździec. Ceny biletów od 25 gr.

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Czwartek 26 bm. godz. 15.30 — „Po tej i po tamtej stronie"; godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Piątek 27 bm. godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Sobota 28 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla szkół); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie".

Niedziela 29 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla Kopalni Ks. Pszczyńskiego); godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Poniedziałek 30 bm. godz. 20 — Koncert chórów i orkiestr hutniczych.

Dzisiejsza zbiórka
NA BUDOWĘ DOMU SS KARMELITANEK

W roku 1921 przybyły do Sosnowca Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus, które ulokowały się w domu nr 25 przy ulicy Wiejskiej. Od pierwszej chwili przybycia do Sosnowca Siostry Karmelitanki zajęły się nauczaniem i wychowywaniem w duchu katolickim dzieci od wieku przedszkolnego aż do lat 16.

Ponieważ pomieszczenie na szkoły i przedszkola okazało się za szczupłe Siostry przystąpiły do budowy nowego gmachu, który nazwany ma być „Domem dzieci". Budowę domu doprowadzono do II piętra, a na dokończenie jej brakło pieniędzy.

Grono osób dobrej woli postanowiło przyjść z pomocą Siostrom Karmelitankom w ich zbożnej pracy. Powstał więc komitet dokończenia budowy domu, który zajmie się zbieraniem funduszów.

Dzisiaj komitet urządza w Sosnowcu zbiórkę uliczną, przy czym w roli kwestarzy wystąpią członkowie miejscowych organizacyj i stowarzyszeń.

Komitet apeluje do społeczeństwa katolickiego, aby poparło piękne zamierzenia Sióstr Karmelitanek i nie szczędziło ofiar na dokończenie „Domu dziecka".

Niech nikt nie odmówi w dniu dzisiejszym kwestarzom i złoży chociaż najskromniejszą ofiarę.

—oOo—

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU PCK.** Dnia 22 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru PCK przy szkole powsz. nr 22 w Sosnowcu. Aktu poświęcenia dokonał ks. Matuszczyk, wygłaszając następnie piękne przemówienie o celach i zadaniach PCK. Uroczystość zakończono wspólną fotografią.

ZEZEM

Ogórki

Henlein? Praga? — to już nudne.
Michał Rudy się ożenił,
Oenery się pobiły,
rabin-żyd wyznanie zmienił...
A więc Hitler? Rzadka nuda:
nowy Anschluss się nie udał...
W polityce — „odprężenie" —
w sumie: „ogórkowa" nuda.

Szerszeń.

NA FALI DNIA
KONFERENCJE CZY REKOLEKCJE?

W jednej z agencyj warszawskich ukazała się wczoraj wiadomość, jakoby poseł Madeyski, który, jak wiadomo, wystąpił z OZN i obecnie jest członkiem grupy „Jutra Pracy", w czasie swego niedawnego pobytu w Zagłębiu „odbył szereg konferencyj, referując nowy projekt radykalnego rozwiązania kwestii bezrobocia w Polsce".

O ile nam wiadomo poseł Madeyski w czasie swego pobytu w Sosnowcu odbył tylko jedną konferencję i to bynajmniej nie na tematy podane przez agencję. Konferencja ta odbyta w gronie ludzi bliskich ongiś politycznie posłowi Madeyskiemu, miała raczej charakter rekolekcyj...

W drodze z Sosnowca do Warszawy prawda gdzieś zaginęła...

Nominacja sędziów handl.
PRZY SĄDZIE OKRĘGOWYM W SOSNOWCU

P. minister sprawiedliwości mianował sędziami handlowymi Sądu okręgowego w Sosnowcu na okres lat trzech:

z pośród przedstawicieli górnictwa pp.: Feliksa Frycza, Aleksandra Mieszczanowskiego, Józefa Raźniewskiego, Witolda Świerczewskiego;

z pośród przedstawicieli przemysłu pp.: Edmunda Dębskiego, Pawła Jaguczańskiego, Leona Jaworskiego, Jana Rodziewicza, Aleksandra Steinhagena, Mieczysława Zieleniewskiego;

z pośród przedstawicieli handlu pp.: Pawła Kucharskiego, Stefana Maleszewskiego, Ignacego Meitlisa, Kazimierza Radziszewskiego, Włodzimierza Rudowskiego, Józefa Sapera, Berka Tencera, Tomasza Urbankowskiego, Władysława Wasilewskiego, Jerzego Zarzyckiego.

—oOo—

—oOo—

× **WALNE ROCZNE ZEBRANIE CZŁONKÓW CHRZEŚCIJAŃSKIEGO TOW. DOBROCZYNNOŚCI W SOSNOWCU** odbędzie się dn. 10 czerwca rb. o godz. 8 wiecz. w sali szkoły gospodarczej obok kościółka Najśw. Serca Jezusowego z porządkiem następującym: zagajenie zebrania przez prezesa zarządu; wybór przewodniczącego, 2 asesorów i sekretarza zebrania; odczytanie i zatwierdzenie protokułu ostatniego walnego zebrania członków; odczytanie sprawozdań i bilansów Tow. Dobroczynności za rok 1937-38 od 1 kwietnia 1937 do 31 marca 1938 r. i Hurtowni za rok 1937; odczytanie budżetu od kwietnia do 31 grudnia 1938; Podanie do wiadomości członków zatwierdzonego nowego statutu; dokonanie wyboru członków do zarządu na miejsce ustępujących z racji ukończenia kadencji pp.: Stanisława Kraupego, Karola Dauphina, Leona Zubelewicza i Jerzego Zarzyckiego, oraz na miejsce członków, którzy złożyli mandaty dr Karola Zahorskiego i Marii Budzyńskiej; dokonanie wyboru 3 członków komisji rewizyjnej; fundusze Hurtowni; wolne wnioski.

× **ZEBRANIE KOŁA INTELIGENCJI KATOLICKIEJ.** W piątek dnia 27 bm. o godz. 19.30 w kasynie fabryki Hulczyńskiego, ul. Kościuszki 4a w Sosnowcu odbędzie się zebranie Koła Polskiej Inteligencji Katolickiej, na które łaskawie zapowiedział swoje przybycie JE ks. biskup dr Teodor Kubina. Porządek dzienny przewiduje po przywitaniu Najdostojniejszego Arcypasterza, referat p. T. Stelmacha pt. „Organizacja Kościoła", kwadrans ewangeliczny ks. asystenta Magotta pt. „Liturgia Świąt Zesłania Ducha św." i sprawozdania z prac Koła Intel., Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo oraz „Szatni" przy fabryce Hulczyńskiego. Zarząd Koła tą drogą serdecznie zaprasza członków koła i sympatyków ruchu katolickiej inteligencji do udziału w powyższym zebraniu.

Okręgowa Rada techników
ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

W tych dniach odbyło się w Katowicach plenarne posiedzenie Śląsko-Dąbrowskiej Rady Okręgowej Naczelnej Organizacji Stowarzyszeń Techników, na którym dokonano reorganizacji Rady. W wyniku nowych wyborów skład zarządu Rady przedstawia się następująco: prezes — S. Stelmach, wiceprezes — F. Daum, sekretarz — J. Zborowski, zast. sekr. — S. Wieja, skarbnik — J. Skowronek, zastępca skarbnika — W. Kaniewski.

Rada Okręgowa reprezentuje obecnie 10 jednostek organizacyjnych zrzeszeń techników ze średnim wykształceniem różnych zawodów z terenu Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Ilość techników zrzeszonych w Radzie przekracza 1000 osób. Obecnie Rada przystępuje do tworzenia sekcyj fachowych, jak górniczej, hutniczej, budowlanej, kolejowej, mechanicznej itp. a także czyni wstępne przygotowania do mającego się odbyć w Warszawie w dniu 11, 12 i 13 listopada rb. Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Techników.

—oOo—

Kursy społeczne
DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

W piątek dnia 27 bm. o godz. 19 w lokalu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a wygłosi piąty z kolei odczyt p. Z. Hess, referent Ubezpieczalni Społecznej na temat „Ubezpieczenia emerytalne pracowników umysłowych".

Wstęp wolny dla członków związków, wchodzących w skład Międzyzwiązkowej Reprezentacji pracowników umysłowych, dla zgłoszonych imiennie obecność obowiązkowa.

—oOo—

Popisy rytmiki i tańca
W GIMNAZJUM IM. E. PLATER

Popisy rytmiki i tańca urządza Nina Cichoniowa w dniu 28 bm. o godz. 16 w sali gimnazjum im. Emilii Plater w Sosnowcu.

Udział biorą: gimnazjum im. Em. Plater, szkoła powszechna i gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej oraz szkoła ćwiczeń przy państw. Liceum pedagogicznym. W programie: pokazy rytmiki i tańca do utworów: Bagnoli, Brahmsa Chopina i Schumanna oraz obrazki ludowe: żniwa, obrazek góralski i wspomnienia z Jugosławii.

Całkowity dochód przeznacza się na rzecz Komitetu pomocy dzieciom i młodzieży w Sosnowcu.

—oOo—

Rozbiórka cerkwi
W SOSNOWCU

Wczoraj rano robotnicy przedsiębiorstwa inż. Piotrowskiego, któremu zarząd miejski w Sosnowcu powierzył rozbiórkę cerkwi przy ulicy 3 Maja, przystąpili do ustawiania rusztowania.

Jutro lub pojutrze robotnicy przystąpią do rozbiórki cerkwi. Roboty potrwają kilka tygodni.

W związku z rozbiórką cerkwi przy ul. 3 Maja, przeprowadzony będzie remont cerkwi przy ulicy Kilińskiego, która niedługo oddana będzie do dyspozycji parafii prawosławnej.

—oOo—

X „CZUWAJ" tygodniowy dodatek K. Z. ukaże się w sobotnim numerze.

X **SZCZEPIENIA PRZECIW DYFTERII.** Kierownik drugiej stacji opieki nad matką i dzieckiem PTH, mieszczącej się w Sosnowcu przy ul. Mariackiej 4b zawiadamia rodziców i opiekunów dzieci, którym w dniu 12 bm. dokonano szczepienia przeciw błonicy pierwszej dawki szczepionki, że dzieci te winny stawić się do szczepienia (druga dawka) w Stacji w piątek dnia 27 bm. w godzinach 8—10 rano. Dzieci zaś szczepione w pierwszej Stacji przeciw dyfterii w dniu 16 bm. winny stawić się do szczepienia w pierwszej Stacji przy ul. Chemicznej 12 w dniu 30 bm. w godz. 8—10 rano.

X **RADA MIEJSKA W SOSNOWCU.** Posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu odbędzie się w poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 18.45. Porządek obrad następujący: sprawa Komunalnej Kasy Oszczędności m. Sosnowca; wprowadzenie zmian do projektu przepisów miejscowych m. Sosnowca o wyglądzie budynków, uchwalonych na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 28 marca 1938 r.; sprawa przełożenia na właścicieli nieruchomości kosztów pierwszego urządzenia ulic i placów oraz kosztów zamiany istniejących nawierzchni na nawierzchnię ulepszoną, na podstawie art. 174 prawa budowlanego; rozpatrzenie planu budowy gmachu szkoły powszechnej na ul. Perla; sprawa rozbiórki i sprzedaży starych budynków na nieruchomościach miejskich, oraz różnych innych przedmiotów nienadających się dla potrzeb miejskich.

Uroczyste powitanie
JE. ks. biskupa dr. T. Kubiny na Pogoni

Wczoraj ludność katolicka Pogoni witała uroczyście Dostojnego Pasterza naszej diecezji **JE ks. biskupa dr T. Kubinę**, który przybył na wizytację parafii.

O godz. 5 po poł. na ulicy Żeromskiego obok gimnazjum im. Staszica zebrały się Stowarzyszenia i organizacje, bractwa kościelne, duchowieństwo, komitet, młodzież szkolna, straże pożarne oraz tłumy parafian. JE. ks. biskup przyjechał samochodem ze Starego Sielca w towarzystwie ks. dziekana Goli i ks. wizytatora Ługowskiego.

Dostojnego Gościa powitali pp. **dyr. Jaguczański i nacz. Mroczkiewicz** oraz jedna z uczenic, wręczając JE ks. biskupowi wiązankę róż, po czym **p. Nowakowski wręczył JE chleb i sól.**

Następnie ruszono procesjonalnie w kierunku kościoła przy śpiewie „Kto się w opiekę" oraz dźwiękach orkiestry Ligi morskiej i kolonialnej. U bram kościelnym witał JE. ks. biskupa **dr Bilik** oraz jedna z dziewczynek. W kościele powitał Dostojnego Gościa **ks. proboszcz Pędzich, zdając sprawozdanie ze stanu** parafii. Następnie dłuższe przemówienie do parafian wygłosił JE ks. biskup. Po nabożeństwie majowym Dostojny Pasterz udzielił wiernym błogosławieństwa pasterskiego, po czym procesjonalnie odprowadzony został na plebanię.

Dzisiaj o godz. 9 rano JE. ks. biskup bierzmować będzie młodzież pozaszkolną i starszych ,o godz. 11 odprawi uroczystą sumę, po południu bierzmować będzie młodzież szkolną, a wieczorem wysłucha sprawozdań Stowarzyszeń katolickich.

NA WALCOWNI HR. RENARD

W ub. wtorek JE ks. biskup dr Teodor Kubina wizytował Walcownię hrabia Renard w Sosnowcu. Przy pierwszej bramie wobec licznie zebranych mieszkańców Walcowni, oddziałów straży pożarnej i umundurowanych drużyn rat.-san. PCK serdecznie witali JE ks. biskupa dyrektor Huty Bankowej p. Swirtun i p. Bonnein.

Przy drugiej bramie, u wejścia do parku Walcowni Renard w imieniu wszystkich mieszkańców Walcowni witał **JE ks. biskupa p. Wł. Odalski**, po czym ks. biskup wygłosił piękne przemówienie i udzielił błogosławieństwa arcypasterskiego mieszkańcom Walcowni Renard.

Następnie ks. biskup udał się na poświęcenie cmentarza starosieleckiego.

Obdarujmy młodzież książkami
na zakończenie roku szkolnego

Rok szkolny dobiega już końca. Za kilka tygodni młodzież opuści mury szkolne, wzbogacona nowym zasobem zdobytych wiadomości, bardziej ukształtowana, o szerszych horyzontach myślowych. Rozpoczną się wakacje, które są zasłużonym odpoczynkiem po trudach roku szkolnego. Dla jednych odpoczynkiem będzie — lenistwo, dla uczniów zdolniejszych i pilniejszych — pogłębianie swych wiadomości nabytych w szkole. Trzeba im to ułatwić. Trzeba im dać dobrą książkę. Nie tę z biblioteki, którą czyta się powierzchownie, by po kilku dniach ją oddać. Dobrą książkę trzeba im dać na własność. Będą ją czytać powoli, ze zrozumieniem, z przyjemnością. Bo to będzie ich książka. Bo z książki tej nie będą „pytani" przez nauczyciela, będą ją czytać dobrowolnie, tak jak czytają starsi. I to będzie właśnie bardzo przyjemne. Będą tę swoją książkę pokazywać rodzicom, rodzeństwu, kolegom, koleżankom. Będą ją pokazywać też dlatego, że na jej okładce lub pierwszej stronie będzie wypisane pięknymi literami: „W nagrodę pilności".

Bo książki te dostaną podczas rozdania świadectw najpilniejsi i najzdolniejsi uczniowie. Książki te ofiaruje im miasto.

Początek zrobiła w tamtym roku Warszawa. Miasto obdarowało swych najmłodszych obywateli pięknymi książkami. Ci, którzy książek nie dostali, zazdrośnie spoglądali na swych szczęśliwych kolegów. Zdrowa to była zazdrość. Na przyszły rok i ci zazdrośni muszą dostać w nagrodę książki. W domu początkowo boczą się trochę. „Lepiej, żeby ci dali ubranie, bucik albo koszulę". Bo w domu nie doceniają jeszcze znaczenia książki.

Gdzieś tam jakiś romans brukowy czy sensację kryminalną z biblioteki. — A przeważnie — to dodatek powieściowy w dziesięciogroszówce. Ale starsza siostra wieczorami czyta głośno książkę. Tak z nudów. Słucha tego ojciec i matka, i rodzeństwo. Ładna książka. Ciekawa. Wszyscy ją czytają. Idzie do sąsiadów z naprzeciwka i do tych w suterenach. Zdała by się nowa. „No, trzymaj się Jasiu, byś na końcu roku znów dostał książkę". A Jaś jest dumny, że to jego własną książkę czytają wszyscy. I że czytają dedykację na pierwszej stronie: „Janowi Klimczakowi w nagrodę pilności". Kolega Janka, Kazik też dostał książkę. Zamienili się książkami — i znów kilkanaście rodzin ma co czytać. Obaj są dumni ze swoich książek. I chcieliby mieć dużo takich książek. Jak najwięcej. Myślą już o tym, jak tu zdobyć trochę pieniędzy, by kupić nową książkę. Składają grosze. Kiedyś będzie z tego mała, domowa biblioteczka.

Dobra, zdrowa i pożyteczna była myśl miasta Warszawy, by obdarowywać młodzież szkolną książkami.

W Sosnowcu młodzież też chce dostać książki. W Sosnowcu i w Będzinie i w Czeladzi i w Dąbrowie — i we wszystkich szkołach w Zagłębiu. Niech ojcowie miast o tym pomyślą.

Warto pomyśleć! Trzeba i należy pomyśleć. (t)

Śmiertelny wypadek
W CEGIELNI

Wczoraj rano wydarzył się w cegielni St. Urbańczyka w Zagórzu śmiertelny wypadek, któremu uległ 63-letni Konstanty Woch, majster cegielni, zamieszkały w Zagórzu.

Woch, wskutek własnej nieostrożności dostał się pod puszczony w ruch gniotownik, doznając złamania kręgosłupa i pogniecenia żeber. Dającego słabe oznaki życia Wocha przewieziono do ambulatorium. W drodze nieszczęśliwy zmarł. Po dokonaniu oględzin sądowo-lekarskich zwłoki wydano rodzinie.

Tragicznie zmarły majster pracował w cegielni 17 lat.

PROGRAM RADIOWY

PRZEMÓWIENIE MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI P. WITOLDA GRABOWSKIEGO

Dn. 26 bm. odbędzie się w Poznaniu otwarcie XVI Zjazdu Młodych Prawników. Polskie Radio o godz. 17.55 tegoż dnia nadaje dla swych słuchaczy przemówienie Ministra Sprawiedliwości p. Witolda Grabowskiego, wygłoszone z okazji Zjazdu.

KONCERT ROZRYWKOWY W WYKONANIU KWINTETU THE LESLIE BRIDGEWATER — TRANSMISJA Z LONDYNU

Dn. 26 bm. o godz. 18.30 rozgłośnie Polskiego Radia transmitują dla naszych słuchaczy koncert rozrywkowy z Londynu. W koncercie tym wystąpi zespół angielski The Leslie Bridgewater, kwintet należący do znanych z wysokiego poziomu zespołów angielskich muzyki lekkiej. Angielski kwintet wykona melodie swego kraju artystyczne i ludowe, tańce ludowe, oraz co najbardziej zainteresuje polskich słuchaczy — tańce i melodie polskie.

TRANSMISJA MIĘDZYNARODOWEGO MECZU LEKKOATLETYCZNEGO POMIĘDZY AKADEMIKAMI POLSKI i NIEMIEC.

Dn. 26 bm. o godz. 22.40 Polskie Radio nadaje fragmenty międzynarodowego meczu — lekkoatletycznego, który rozegra się w Warszawie pomiędzy akademikami Polski i Niemiec na Stadionie Wojska Polskiego. Wszyscy ci, radiosłuchacze, którzy nie będą mogli być obecni w dniu tym na stadionie, dzięki mikrofonom Polskiego Radia będą mogli śledzić przebieg tego interesującego spotkania.

CZWARTEK, 26 MAJA

6.15 „Summy śląskie"; 6.30 Muzyka poranna; 7.40 Śpiewa chór męski b. akademików Polaków zaolzańskich „Jedność"; 8.15 Koncert w wyk. Małej Orkiestry P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego; 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie; Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 — Muzyka z płyt 11.30 Radiofonizujemy województwo warszawskie — transmisja z Gostynina; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny — poświęcony twórczości Wolfganga Amadeusza Mozarta. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Tow. Muzycznego w Katowicach i Anita Romanowska — skrzypce; 13.00 „Maskaradowa historia" z książki St. Morawskiego „20 lat młodości mojej w Wilnie" — recytacja prozy; 13.20 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej, Orkiestra mandolinistów „Kaskada" i Jadwiga Krużanka-Reissowa — śpiew, Samuel Chones — akomp. 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego; 16.25 „Dzieci dzieciom" — pieśni i piosenki w wyk. chóru uczniów gimn. im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu pod dyr. 16-letniego W. Kulczyckiego; 16.45 „Opieka nad sztuką ludową" — odczyt; 17.00 Koncert muzyki operowej w wyk. Orkiestry P.R. z udziałem Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego; 17.55 Robert Volkmann: — Trio b-moll op. 5; 18.30 Transmisja z Londynu: Koncert rozrywkowy; 19.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu zespołu smyczkowego rozgłośni katowickiej; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 Transmisja z uroczystości Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie — Procesje na Dunaju. 21.10 Zbiorowe wiadomości sportowe; 21.25 „W maju" — koncert rozrywkowy; 23.05 Muzyka rozrywkowa — płyty.

Strajk okupacyjny
W FABRYCE „MAYWEG"

Strajk okupacyjny w fabryce części rowerowych „Mayweg" w Będzinie trwa w dalszym ciągu. Właściciel fabryki Liwer, który początkowo nie chciał słyszeć o żadnej podwyżce płac, skłonny jest obecnie udzielić robotnikom podwyżki w wysokości 15%. Strajkujący natomiast robotnicy obstają przy wysuniętych początkowo żądaniach podwyższenia ich głodowych zarobków o 30%, a poza tym domagają się przyznania im świadczeń, z jakich korzystają robotnicy innych zakładów przemysłowych. Strajk w fabryce „Mayweg" trwa już trzy tygodnie.

Od kilku dni trwa strajk w warsztacie stolarskim Tarnowskiego przy ulicy Wysokiej w Sosnowcu. Sześciu pracowników przebywa w warsztacie, domagając się wypłacenia im zaległych zarobków.

OFIARY

Zł 150 (sto pięćdziesiąt) na FON składa kino „Casino" w Sosnowcu.

-----oOo-----

X OFIARA NA FON. Belgijska Spółka Akcyjna Fabryki Szkła w Ząbkowicach na wiadomość o utworzeniu się miejscowego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej, w zrozumieniu doniosłości akcji dozbrojenia armii, samorzutnie złożyła ofiarę na FON w wysokości zł 3000 (trzy tysiące). Niezależnie od tego dotychczasowi pracownicy wraz z dyrekcją fabryki opodatkowali się dobrowolnie na ten cel w wysokości 0.25 poborów miesięcznych. Należy zaznaczyć, że ofiara ta jest tym więcej godna podkreślenia, że fabryka od 11 miesięcy jest nieczynna.

X KONSTYTUUJĄCE ZEBRANIE ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH PZPPiR RP W SOSNOWCU. W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a zebranie konstytuujące zarządu sekcji dozorców górniczo-technicznych, na którym dokonane zostaną wybory prezydium zarządu. Obecność wszystkich członków zarządu sekcji jest obowiązkowa.

KRONIKA OLKUSZA

Zjazd członków Zw. „MŁODEJ WSI"

W Olkuszu odbył się zjazd członków Zw. „Młodej Wsi" z terenu pow. Olkuskiego, w którym wzięli również udział wychowankowie szkoły rolniczej im. Marszałka Piłsudskiego z Trzyciąża.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu złożyli wieniec u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego na kolonii fabryki „Olkusz".

Na zebraniu pod przewodnictwem p. Leona Kiszki z Sułoszowej wybrany został nowy zarząd powiatowy Związku w osobach: pp. Wincenty Kozioł z Sułoszowej—prezes, Jan Dziedzic z Wielmoży, Jan Pasek z Sułoszowej, Michalina Ostachowska z Sułoszowej, Jan Latos z Bogucina, Stanisława Nabałówna z Jerzmanowic, Władysław Jagła z Ryczówka, Andrzej Siudy z Gotkowic, Jan Tuchacz z Bębla i Stanisław Gwiazda z Przegini.

X ZAINSTALOWANIE NOWEGO PROBOSZCZA. Długoletni wikary parafii Olkusz, ks. Misterek mianowany został proboszczem nowej parafii Klucze pod Olkuszem, gdzie przystąpiono obecnie do budowy kościoła. W powitaniu ks. Misterka brały udział tłumy mieszkańców Klucz i okolicy z orkiestrą przy specjalnie wybudowanej bramie triumfalnej.

Nowy proboszcz, ks. prał. Mączka z Brzezin przybędzie do Olkusza w dniu 4 czerwca rb. W najbliższych dniach powstanie w Olkuszu specjalny komitet, który ustali program powitania gospodarza parafii olkuskiej.

X BALONIK CZESKO-SŁOWACKI POD PILICĄ. Na polach wsi Gołuchowice, gm. Kroczyce k-Pilicy spadł czerwony balonik, wypuszczony poprzedniego dnia w Brnie 27. Do baloniku przymocowana jest kartka z napisem: „Vojenska povetrnostni služba — „Meteor".

X WRAZ Z DOMEM SPALIŁO SIĘ 500 ZŁ UKRYTE ZA POWAŁĄ. W Mariankach, gm. Kroczyce, spalił się dom Władysława Kluzy wskutek zapalenia się sadzy. Wraz ze sprzętami spaliło się 500 zł w banknotach, ukryte za powałą w mieszkaniu.

Po otwarciu jubileuszowych Targów Katowickich

Jubileuszowe Targi Katowickie otwarte uroczyście w ubiegłą sobotę, cieszą się znaczną frekwencją. Targi te pod względem jakości eksponatów oraz reprezentowanych na nich gałęzi przemysłu są o wiele bogatsze, niż dotychczas, a liczba wystawców jest większa, niż w latach poprzednich.

Powszechną uwagę zwraca estetyczny wygląd Targów, piękna iluminacja oraz ładne pawilony i cały szereg nowości, jakich do tej pory na Targach nie widzieliśmy, jak również wielka ilość eksponatów pochodzących z różnych dzielnic Polski.

Na szczególne wyróżnienie zasługują bardzo efektowne i pięknie urządzone stoiska przedsiębiorstw państwowych a nadto pokaz drobiu Stowarzyszenia Śląskich Hodowców Drobnego Inwentarza.

Jak corocznie, tak i obecnie na Targach Katowickich bardzo bogaty jest dział motoryzacyjny, zajmujący całą halę.

Targi dotychczas zwiedziło kilkanaście tysięcy osób, a to mimo złej pogody i panującego zimna. Do licznego zwiedzania Targów — przyczyniają się niskie ceny wstępu.

Wyścigi motocyklowe
pod hasłem „poznaj swoją maszynę"

W ramach „miesiąca propagandy motoryzacji" Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu organizuje w dniu 29 bm., to jest w najbliższą niedzielę, wyścigi motocyklowe pod hasłem „poznaj swoją maszynę", tak zwane „kilometr lance".

Są to wyścigi specjalne, dające zawodnikowi możność, bez dużego ryzyka, wypróbowania swoich sił i zdolności, jak również wyciągania z maszyny najwyższych możliwości.

Wyścigi odbędą się o godz. 14.30 na szosie Będzin — Siewierz, tuż za wsią Sarnowem, na 41 kilometrze tej szosy.

Zarząd Klubu wzywa swoich członków do obowiązkowego stawienia się na wyścigi oraz zaprasza pp. niezrzeszonych motocyklistów do przyjęcia udziału w tych ze wszech miar interesujących wyścigach.

Uczestnicy wyścigów otrzymają odpowiednie do wyczynów dyplomy.

Odjazd na start sprzed lokalu klubowego — (Sosnowiec, ul. Orla 5) punktualnie o godzinie 14-ej.

A więc, motocykliści Zagłębia, wszyscy na start!

3 wyeksmitowane rodziny z ul. Kordonowej
wynajęły już nowe mieszkania

Przed paru dniami donieśliśmy o wyeksmitowaniu pięciu rodzin z domu przy ulicy Kordonowej 4, w Sosnowcu, który z polecenia wydziału budowlanego Magistratu został zburzony ze względu na bezpieczeństwo.

Wyeksmitowanym lokatorom Magistrat wypłacił początkowo po 30 zł na wynajęcie nowych mieszkań. Przez kilka dni wszystkie wyeksmitowane rodziny przebywały na podwórzu obok zburzonego domu. Obecnie 3 rodziny znalazły sobie już pomieszczenia. Otrzymały one dodatkowo jeszcze od Wydziału opieki społecznej po 20 zł. Dwie pozostałe przebywają nadal podczas dnia na podwórzu nocują zaś u swych krewnych. Z chwilą opuszczenia podwórza i wynajęcia nowych mieszkań i te dwie rodziny otrzymają jeszcze dodatkowo po 20 złotych.

Rozprawy sądowe
o fałszerstwo dokumentów

Wczorajszy dzień rozpraw w Sądzie okręgowym w Sosnowcu można śmiało nazwać „dniem fałszerzy", bowiem toczyły się sprawy o fałszerstwo dokumentów.

Oto kilka najciekawszych:

UCZEŃ FAŁSZERZEM

Przy kasie biletowej na dworcu kolejowym w Dąbrowie zatrzymano 15-letniego ucznia szkoły powszechnej w Będzinie **Moszka Gutermana** (Dąbrowa, Królowej Jadwigi 38), który przerobiwszy rok urodzenia w legitymacji szkolnej, usiłował kupić miesięczny bilet ulgowy.

Sąd skazał go na umieszczenie w domu poprawczym, z zawieszeniem wykonania kary na lat 2.

KOBIETA I JEJ WIEK

Wiadomą jest rzeczą, że kobiety (zwłaszcza te, u których minął okres pierwszej młodości) ukrywają starannie swój wiek. Podobnie też postąpiła urodzona w 1905 r. **Estera Waldman** (Zawiercie, Apteczna 4), która w dowodzie osobistym odmłodziła się o trzy lata.

Panna Estera przybywszy za interesem do Będzina, usiłowała na podstawie sfałszowanego dowodu zameldować się w hotelu „Grand". Portier jednak spostrzegł, że dokumnet nie jest w porządku i fałszerstwo się wydało.

Sąd skazał ją na dwa tygodnie aresztu.

DRYGOLOK — „DRYGALSKI"

Przed sądem stanął 46-letni **Piotr Drygolok** (Sosnowiec, Okrzei 42), który przerobił sobie nazwisko na ładniej brzmiące: Drygalski.

W tym celu sfałszował wyciąg aktu chrztu swego pradziadka i wzniósł podanie do wydziału cywilnego Sądu okręgowego w Sosnowcu o sprostowanie nazwiska.

Jednak zamiast sprostowania, niedoszły Drygalski dostał dwa tygodnie aresztu.

Własna półkolonia dla dzieci
UBEZPIECZALNI KALISKIEJ

Okres letnich kolonii i półkolonii dla dzieci, wysyłanych partiami na odpoczynek przez instytucje i organizacje społeczne, rozpocznie się już za parę dni. Ubezpieczalnie w całym kraju mają na ukończeniu wszelkie przygotowania do kolejnych turnusów, plany są już opracowane i na mapach znaczą się gęsta siecią wytyczone miejscowości, do których, jak co roku łącznie z Komitetem Pomocy Dzieciom i Młodzieży, Szkolną Ligą Przeciwgruźliczą i in. — wysyłać będą na letnie miesiące setki i tysiące dzieci ubezpieczonych.

Po raz pierwszy i pierwsza ze wszystkich Ubezpieczalnia kaliska podjęła w tym roku próbę zorganizowania własnym wyłącznie sumptem, bez „spółki" z jakąkolwiek instytucją, półkolonii wypoczynkowej w Kaliszu dla 300 dzieci. Zakupiono przy ul. Legionów duży plac na którym kończą się już prace przy wznoszeniu ładnego budynku gospodarczego z obszarną krytą werandą-jadalnią, prysznicami, pomieszczeniami dla służby i kuchni. Umiejętnie zadrzewiony teren obejmie boiska, na których zacznie wkrótce zabawę dziecjarnia pierwszego turnusu, powierzona dozorowi trzech wychowawczyń—opiekunek. Powietrze, sporo wolnej przestrzeni, doskonale pomyślana aprowizacja i opieka — a słońce... to już jak nam łato dopisze.

Tworzenie półkolonii na własnym terenie — jest ciekawą i bezprzecznie celową inowacją kaliskiej Ubezpieczalni. Zespół dozorujący i lekarze będą mieli duże pole obserwacji malców, zbiorą bogaty materiał doświadczalny na przyszłość i efekty takiej półkolonii po zakończeniu turnusów mogą okazać się bezcenne i dla dzieci i dla Ubezpieczalni.

— Bierzemy w tym roku pod swoją wyłączną opiekę tylko część dzieci ubezpieczonych, ale większości dajemy i tak możność wyjazdu na kolonie organizowane przez Ubezpieczalnię wespół z innymi instytucjami. Staramy się usilnie dojść do tego, by na przestrzeni 3—4 lat każde dziecko w Kaliszu mogło powiedzieć, że było choć raz, a jeśli tylko będzie można, dwa razy na naszej kolonii. Wtedy będzie można sobie powiedzieć, że w znacznym procencie wypełniamy zadanie profilaktyki — powiedział dyrektor Ubezpieczalni.

I oto 80 dzieci zostaje wysłane do wzorowej przez cały rok czynnej własnej kolonii na Sokołówce, w pobliżu Kalisza. Na Krzyżówkach, o 5 km. od Laskowa, znajdzie odpoczynek 200 malców z okolicznych wsi i nędznych miasteczek. Ponadto w Koninie, w którym przez szereg lat były urządzane tylko kolonie, dopiero po raz drugi w tym roku lekarze domowi skierują 100 dzieci na półkolonie, organizowane w porozumieniu z Komitetem Pomocy Dzieciom i Młodzieży. W Turku półkolonia obejmie ich przeszło 50.

Ale na następne lata to za mało, dążenia Ubezpieczalni w Kaliszu sięgają dalej — wznosi się więc dwa duże budynki na kolonie wypoczynkowe i przewiduje w swych planach — zwiększenie objętości już istniejących.

M. C.

KRONIKA ZAWIERCIA

Święto pieśni
W MYSZKOWIE

Komitet Święta Pieśni w Myszkowie urządza w czwartek 26 bm. tj. dzisiaj o godz. 16 na boisku sportowym Sp. Akc. „Bracia Bauerertz" w Myszkowie „Święto Pieśni", na program którego złożą się: w części I: pieśni ludowe wykonane przez połączone chóry mieszane miejscowych szkół powszechnych; w części II: Tańce ludowe: trojak, krakowiak, kujawiak, zbójnicki, korowody, wykonane przez dzieci miejscowych szkół powszechnych i harcerstwo; w części III: pieśni ludowe i inne artystycznie wykonane przez połączone chóry organizacji pozaszkolnych: Tow. Lutnia, Harcerstwa i Spółdz. Koła oświatowego.

W Święcie Pieśni wezmą udział orkiestry miejscowych fabryk.

Ze względu na doniosłe wychowawcze znaczenie polskiej pieśni ludowej, Komitet pragnąłby widzieć na święcie Pieśni jak najliczniej zebrane miejscowe społeczeństwo.

W razie niepogody Święto Pieśni odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. Wejście bezpłatne.

Maskarada pojedynkowa w Paryżu

sfilmowana i nadawana przez radio

Pojedynek Bernstein — Bourdet stał się jednym z największych sensacyj paryskiego sezonu. Był to jeden z tych ewenementów, które nad Sekwaną zwykło się nazywać „bien parisien".

Naprzód — o co poszło? Edward Bourdet, świetny komediopisarz, autor wielu sztuk, granych i w Warszawie, został, z przyjściem do władzy Frontu Ludowego w r. 1936, dyrektorem „Komedii Francuskiej". Na tym stanowisku jął robić porządki, na gwałt odmładzać zgrzybiały „Dom Moliera", odświeżać repertuar i odnawiać kadry reżyserskie. Ofiarą tej „czystki" padło wiele sztuk, które tkwiły w repertuarze od lat siłą inercji, zadawnionej i skostniałej tradycji lub częściej ze względów prywatno-protekcyjnych. Likwidując te „zarwituty", Bourdet skreślił dwie sztuki Henryka Bernsteina: „Judytę" i „Feliksa" jako utwory „przestarzałe i zwietrzałe".

Trzeba znać Bernsteina jego potężne wpływy na paryskim rynku teatralnym, jego megalomanię, jego drapieżność, jego siłę oddziaływania na prasę i sfery literackie, aby uprzytomnić sobie, jak bardzo autor „Złodzieja" — musiał poczuć się dotknięty zamachem Bourdeta. Wszczął zatem walkę zakulisową z autorem „Słabej płci" i rozpętał polemikę prasową, w której z jednej i drugiej strony padły ciężkie, obelżywe słowa. Słowa, które mogły być zmazane jedynie krwią. Tak więc doszło do pojedynku.

Przebieg tego spotkania charakteryzuje obyczaje paryskie. Pojedynek w paryskim świecie teatralnym był zawsze sensacją bulwarową tajemnicą poliszynela, zerem dla pięciarzy prasowych i rodzajem spektaklu, z którego recenzje są najsmakowitszą lekturą dla paryżan. Ale reżyseria meczu Bernstein — Bourdet — przechodzi w tym względzie najśmielsze oczekiwanie.

Pojedynek był wyznaczony na dzień 20 maja. Otóż przez 24 godziny przed mieszkaniem Bernsteina na wybrzeżu Sekwany warował tłum dziennikarzy, fotografów kino- i radioreporterów z wozami operacyjnymi, gotowymi do wymarszu. Nad ranem, w piątek, stało się wiadomym, że pojedynek odbędzie się w Neuilly, w parku pałacu Fauchier-Magnon.

Gdy o godz. 12.45 Bernstein, z szablami pod pachą wyszedł z domu w towarzystwie znanego chirurga paryskiego de Martela i wsiadł do samochodu, pomknęło za nim 50 maszyn.

W parę minut później Bernstein i jego lekarz zniknęli za murem prywatnego parku w Neuilly. Tłum dziennikarzy, fotografów i operatorów jął wdrapywać się na mur i na jego krawędzi ustawiać aparaty.

Na ubitym placu znajdowali się już wszyscy aktorzy dramatu: przeciwnicy, ich sekundanci: Pierre Benoît i Paul Morand ze strony Bourdeta, Charles Mere i Prejelan ze strony Bernsteina, oraz prowadzący walkę J. J. Renaud. — Gdy ten ostatni zaczął odmierzać kroki, na ulicy wytworzył się taki zator samochodowy, że policja musiała rozwinąć całą swą czujność.

Wybór miejsca, po ciągnieniu losów, przypadł Bernsteinowi. Ten stary pojedynkowicz, nauczony doświadczeniem, stanął tyłem do słońca, wobec czego pozwolono Bourdetowi zachować na głowie kapelusz. Przeciwnicy zdjęli marynarki. Renaud, wyrzekłszy sakramentalną formułę, wzywającą do pojednania, dał sygnał: zaczynać!

Zaatakował Bourdet. Bernstein, odparowując ciosy, nie cofał się ani na krok. Widać było, że oszczędza się i bada przeciwnika.

Po krótkiej przerwie, Bernstein przeszedł do ataku. Wwa razy szpada Bourdeta otarła się niemal o jego twarz i pierś. W chwili, kiedy Bourdet, robiąc wypad, odsłonił się, Bernstein wsadził mu zręcznie ostrze w biceps prawej ręki, docierając do kości.

Doktór Martel przerwał pojedynek. Bourdet, wściekły, założył energiczny sprzeciw, uważając swą ranę za bagatelną, lecz Renaud oficjalnie walkę zakończył. Bourdet zacisnął pięści. Bernstein, nie patrząc na przeciwnika, — skierował się do wyjścia. Bourdet, odrzucając ostentacyjnie pomoc lekarską, siadł przy kierownicy swego samochodu i pojechał do domu, gdzie mu dr. Martel zrobił opatrunek. Wrogowie nie pogodzili się.

62-letni Bernstein, który miał w swoim życiu osiem pojedynków (m. in. z Leonem Daudetem), oświadczył dziennikarzom:

„Nie wierzcie mi... Życzę memu przeciwnikowi, aby czemprędzej powrócił do zdrowia".

Pojedynek był nadawany przez radio i nakręcony przez kino-operatorów, niczym sensacyjny mecz bokserski. Wszystkie fazy walki w tysięcznych odbitkach ozdobiły nazajutrz łamy wielkich dzienników paryskich.

SPORT

Europa--Ameryka 16:0

Kolczyński znowu wygrywa przez KO

Drugi mecz bokserski Europa — Ameryka, który odbył się w Minneapolis w środę nad ranem według czasu europejskiego, zakończył się sensacyjnym zwycięstwem bokserów Starego Świata w stosunku 16:0. Amerykanie wystąpili w innym składzie niż w Chicago.

W liczbie zwycięzców był również i nasz Kolczyński, który odniósł zwycięstwo przez k .o. w drugiej rundzie nad Yatesem.

Największa uwaga 10-tysięcznej publiczności zwrócona była na spotkanie Kolczyński — Yates. Bokser nasz zdobył sobie w Ameryce olbrzymią popularność przez niedawne zwycięstwo w meczu Ameryka — Europa w Chicago, gdzie wygrał również przez k. o.

Dwa zwycięstwa Kolczyńskiego w Ameryce stawiają naszego boksera w rzędzie najlepszych amatorskich bokserów świata wagi półśredniej, a kariera Kolczyńskiego, którą rozpoczął ledwie przed trzema laty, nie znajduje precedensu w światowym boksie.

SKŁADY ŚLĄSKA NA MECZ Z RACINGIEM

Jak już donosiliśmy, w dniach 28 i 29 bm. przyjeżdża na Śląsk Racing Club ze Strasburga, który rozegra dwa spotkania z reprezentacjami Śląska. Pierwsze spotkanie odbędzie się w Katowicach na boisku PWiWF, drugie w Chorzowie. Początek obu spotkań o godz. 18.

W związku z tym kapitan Lubina ustalił następujące składy Śląska: na 28: Tatuś, Michalski, Krawiec, Pazurek IV, Niedurny, Panhycz, Barczyk, Wiechoczek, Kopeć, Pytel i Wiechary; na 29: Mrugała, Stolarczyk, Kinowski, Bentkowski, Nowakowski, Dziwisz, Kruk, Wortal, Peterek, Cebula i Pochopin.

WŁOCHY — POLSKA 3:2

W Mediolanie zakończył się mecz tenisowy o puchar Davisa Polska — Włochy, który niestety zakończył się naszą przegraną w stosunku 2:3.

W pierwszym spotkaniu Hebda wygrał z mistrzem Włoch Taronim (który zastępował Stefaniego) 6:3, 2:6, 6:1, 6:4. W następnym spotkaniu Tłoczyński wobec kontuzji ręki przegrał ze świetnie usposobionym Canepele 1:6, 2:6, 6:2, 2:6.

BRYGADA — UNIA

Dziś na stadionie Unii w Sosnowcu o godz. 17.30 zostanie rozegrany mecz piłkarski Brygada — Unia o mistrzostwo ligi okręgowej.

Ciekawe te zawody poprzedzi przedmecz o mistrzostwo juniorów AKS (Niwka) — Unia. Początek przedmeczu o godz. 16.15.

KKT — UNIA

Dziś o godz. 9 rano na kortach Unii w Sosnowcu rozpocznie się drużynowy mecz tenisowy o mistrzostwo klasy A ŚlOZLT między drużyną Unii i Katowickim Klubem Tenisowym.

Konkursowa jazda samochodowa

AUTOMOBILKLUBU ŚLĄSKIEGO

W niedzielę, dnia 29 bm. odbędzie się jedna z najbardziej interesujących imprez Automobilklubu Śląskiego, t. zw. „Doroczna Jazda Konkursowa".

Konkurs ten jest dostępny dla wszystkich automobilistów i odbędzie się na zamkniętej trasie: Bogucice — Giszowiec — Mysłowice.

Jazda konkursowa składać się będzie z następujących prób: 1) uruchomienie silnika i ruszenie z miejsca, 2) zrywu z uruchomionym silnikiem na przestrzeni 1 km, 3) szybkości płaskiej na odcinku 1 km., 4) hamowania przy maksymalnej szybkości, 5) zwrotności i jazdy w tył — oraz na zakończenie — jazdy na regularność na trasie Mysłowice — Bieruń — Pszczyna — Mikołów — Katowice.

Samochody zgłoszone do udziału w konkursie podzielone zostaną na kilka kategorii, z których każda będzie klasyfikowana osobno, w zależności od litrażu. Na powyższą imprezę wyznaczył Automobilklub Śląski cały szereg nagród do ogólnej klasyfikacji oraz kilka nagród specjalnych — jak dla pań, zawodnika, który bierze pierwszy raz udział w imprezie automobilowej itp.

Zgłoszenia na konkurs przyjmują i informacyj udzielają: Sekretariat Automobilklubu Śląskiego w Katowicach, Plac Wolności 12, oraz Delegatura Automobilklubu Śląskiego w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 14, tel. 61-615.

Do wzięcia udziału w wymienionym konkursie zapraszamy wszystkich członków automobilklubów i niezrzeszonych automobilistów z terenu Zagłębia Dąbrowskiego.

Delegatura Automobilklubu Śląskiego na Zagłębie Dąbrowskie

(—) D. Frolewicz.

H. RABL 120)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Sądzę, że w obecnej sytuacji nie łatwo było panu odmówić przyjęcia posady w Cheltenhamie — rzekł doradca prawny i wiceprezes rady nadzorczej. — Nie dziwię się, oczywiście, że pan jej nie przyjął. Sądzę zatym, że najlepszą formą podziękowania ze strony banku będzie ponowienie tej propozycji, którą składam panu w imieniu zarządu i rady nadzorczej bez stawiania ubocznych i, powiedzmy szczerze, nieprzyzwoitych warunków. — Zrobił przerwę, by Strickland mógł się namyślić — i zapytał: — Czy pan miałby ochotę objąć oddział naszego banku w Cheltenhamie na takich samych warunkach, oczywiście, jakie proponowano panu poprzednio?

Strickland był spokojny, lecz tylko pozornie. Opanował szaloną radość, która go rozpierała i rzekł z wrodzoną uczciwością:

— Nie mogę tego przyjąć, panie mecenasie, nie jestem fachowcem bankowym.

— Dlaczego? Przecież pracował pan kilkanaście lat w wielkim przedsiębiorstwie na samodzielnym i odpowiedzialnym stanowisku — rzekł Williamson.

Strickland dopiero teraz spostrzegł, że adwokat porzucił urzędowy ton, stawał się coraz bardziej uprzejmy i nawet jakby serdeczny.

Tak ciężko było odmawiać, musiał się zgodzić jednak, bo już nie miał w sobie tyle sił, co jeszcze przed dziesięcioma laty. Myślał, zawsze że stanowisko prokurenta u Leverstone'a i Marlowe'a było najwyższym szczytem, który mógł osiągnąć w swej karierze. Ta świadomość przytłoczyła go, pozbawiając energii i wiary w swoje zdolności.

Teraz, gdy zmieszany i jak gdyby zawstydzony skinął głową na znak zgody, uczuł nagle, że powróciły mu dawno zapomniana pewność siebie i swoboda ruchów. Miał ostatecznie dopiero pięćdziesiąt lat. Wszak nie był jeszcze niedołężnym starcem.

Williamson podsunął mu papier, który leżał dotąd przed nim na biurku i wetknął mu do ręki swoje wieczne pióro.

— Więc, panie Strickland?..

Strickland podpisał. Zażenowany i promieniejący jednocześnie, zwrócił pióro, szukał i nie mógł znaleźć odpowiednich słów podziękowania.

Zdawało się, Williamson zrozumiał jego stan psychiczny. Wstał prędko i uścisnął mu dłoń.

— Bardzo się cieszę — rzekł po prostu. — No, a teraz przepraszam pana, panie Strickland, mam pełną poczekalnię interesantów.

Strickland pozwolił sobie na niesłychaną rozrzutność: wynajął taksówkę od City do samego domu. Śpieszył się, by obwieścić rodzinie radosną nowinę.

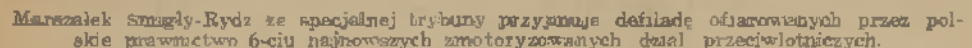
Kilka słów wywarło piorunujące wrażenie: pani Strickland rzuciła mu się na szyję, śmiejąc się i płacząc jednocześnie, zasypała go gradem bezładnych pytań; wszyscy się śmieli uszczęśliwieni.

Strickland usiadł, zapalił fajkę. Musiał opowiedzieć całą historię z najdrobniejszymi szczegółami, powtarzać po parę razy ważniejsze momenty. Uspokoił się stopniowo, zniżył głos, zdawało się, był wyczerpany nerwowo.

Bert to wyczuł. Trącił siostrę, mruknął coś po cichu, a gdy nie zrozumiała, objął ją wpół i wyprowadził z pokoju.

— Nie przeszkadzajmy im teraz — rzekł, gdy się znaleźli na korytarzu — z pewnością mają sobie dużo do powiedzenia... — Starał się zachować godność i powagę. — Wpadnę do ciebie na chwilę, dobrze? — Gdy wszedł do pokoju siostry, porwał ją nagle w ramiona i zawołał, dając upust radości, której już nie mógł w sobie zmieścić: — Kapujesz, Jenn, co to znaczy?.. Wrócę zaraz do Taylora, potem pójdę do Cambridge, a potem... ach, Boże Święty!.. — Urwał bo go zatkało na chwilę. Rzucił się na tapczan i leżąc na plecach, wymachiwał nogami w powietrzu. — Wszystko będzie cudnie, a ty już nie potrzebujesz pracować u Wintera i Dartmoora!.. — Nagle zerwał się, popatrzył na siostrę i zawołał ze zdziwieniem i wyrzutem: — Ty się wcale nie cieszysz!.. Dlaczego?..

(C. d. n.)



Marszałek Śmigły-Rydz ze specjalnej trybuny przyjmuje defiladę ofiarowanych przez polskie prawnictwo 6-ciu najnowszych zmotoryzowanych dział przeciwlotniczych.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 17 do 25 bm.: wołów—38, buhai—60, krów—369, jałówek—45 świń—959, cieląt—116, razem—1580 szt. zwierząt. Płacono w dniu 23 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0.88 do 1.10 zł.

21 lat z kulą w głowie

Emerytowany wachmistrz Wacław Kremieński, zamieszkały w Bydgoszczy, od 21 lat bez najmniejszych objawów chorobowych, żyje z kulą w głowie. Postrzał otrzymał on w październiku 1916 roku na froncie rumuńskim. Kula przeszła przez czaszkę i zatrzymała się na kości. Niezwykłym tym fenomenem zainteresował się instytut Rockefellera w Ameryce, który zaprosił Krzemieńskiego by przyjechał do Ameryki w celu poddania się badaniom. Krzemieński propozycję przyjął i w najbliższych dniach wyjechać ma do Ameryki na „Batorym".

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redakcja: sekretariat przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAŹIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI